

Rząd Tuska zmienia inwestora CPK

24 grudnia 2024

Centralny Port Komunikacyjny (CPK) zrezygnował z francusko-australijskiego wykonawcy. Zamiast niego państwowe Polskie Porty Lotnicze (PPL) zajmą się wykonawstwem, czyli... spółka skarbu państwa. Podpisano już list intencyjny.



Inwestorem CPK miało być francusko-australijskie konsorcjum Vinci Airports i IFM. Wybrano je jesienią ubiegłego roku, zaraz po wyborach parlamentarnych, w wyniku których PiS utraciło władzę. Inwestor miał wyłożyć 8 mld zł. W zamian otrzymywał mniejszościowe udziały w spółce CPK-Lotnisko oraz w jej przyszłych zyskach.

„Dzisiaj zapadła najważniejsza decyzja organizacyjna i kapitałowa od początku funkcjonowania CPK. Polskie Porty Lotnicze stają się jej strategicznym partnerem. Będą w przyszłości zarządzały nowym centralnym lotniskiem” – ogłosił Dariusz Klimczak, minister infrastruktury. „Chcemy, żeby największy projekt w Polsce koordynowała firma polska, by CPK był całkowicie polską inicjatywą” – dodał Klimczak. PPL zaangażują się kapitałowo w wysokości 9 mld zł, obejmując 49 proc. udziałów w spółce CPK-Lotnisko. Organizacja i zarządzanie nowym lotniskiem będzie całkowicie w polskich rękach” – zaznaczył.

Dalej zachwalał doświadczenie, kompetencje i zasoby PPL, by mogło organizować funkcjonowanie lotniska. „Dzięki listowi intencyjnemu będziemy mogli koordynować naszą współpracę i wzmocnić grupę kapitałową CPK. Dzisiaj wyjaśniła się przyszłość Centralnego Portu Komunikacyjnego, przede wszystkim w sferze zarządzania” – zaznaczył minister Dariusz Klimczak.

Przypomniał przy tym o decyzji w sprawie modernizacji Lotniska Chopina w Warszawie. „Ten port do tej pory był zaniedbany, a jego rozwój zatrzymany. Rozbudowa i modernizacja jest konieczna, byśmy mogli obsłużyć wszystkich pasażerów, którzy chcą na to lotnisko przylatywać” – stwierdził Klimczak. „Każdy odlatujący z Lotniska Chopina pasażer to dodatkowe pieniądze. Budowę CPK będziemy finansować z rozwoju Polskich Portów Lotniczych” – kontynuował.

Maciej Lasek, pełnomocnik rządu ds. CPK powiedział z kolei, że „dzisiejsza decyzja pokazuje, że takie spółki jak CPK czy przyszłe lotnisko w Baranowie, powinny być zarządzane przez polski podmiot i budowane polskim kapitałem”. „Najbardziej istotne jest to, że świetnie przygotowany personel pracujący na Lotnisku Chopina, a także doświadczenie w zakresie szkoleń i obsługi ruchu pasażerskiego, będą wykorzystane na nowym Lotnisku Chopina w Baranowie” – zaznaczył Lasek.

Prezes CPK Filip Czernicki z kolei zaznaczył, iż „podpisanie listu intencyjnego z Polskimi Portami Lotniczymi oznacza, że wcześniej prowadzone rozmowy z inwestorem zagranicznym nie dojdą do skutku”.

Autorstwo: DC

Na podstawie: Money.pl

Źródło: NCzas.info